



P.I. 2365

SPRAWOZDANIE

DYREKTORA PRYWATNEJ
ŚREDNIEJ SZKOŁY ŻEŃ-
SKIEJ Z PROGRAMEM

z GIMNAZYALNYM z

W KRAKOWIE ZA
ROK SZKOLNY

z z 1903—4 z z



DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE
POD ZARZĄDEM A. SZYJEWSKIEGO - 1904

**SPRAWOZDANIE DYREKTORA
PRYWATNEJ
ŚREDNIEJ SZKOŁY ŻEŃSKIEJ**

z programem gimnazyjalnym

W KRAKOWIE

za rok szkolny 1903/1904.



W KRAKOWIE, CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1904.



P.I. 2365
~~7505~~

Nakładem Towarzystwa szkoły gimnazjalnej żeńskiej w Krakowie.

Z ROKU 1792 i 1793.

Napisał

Mikołaj Mazanowski.

Nikt nie odmówi poetom czasów Stanisławowskich tej zasługi, że usiłowali dźwignąć z upadku oświatę i obyczaje narodu naszego. Zaprawdę niemała to zasługa! W zatęchły i zapleśniały od ciemnoty gmach wnosili świeży powiew zdrowego rozsądku; ojezysty język oczyszczali z chwastów przesady, niejasności i makaronizmów, przywracając mu świetne formy czasów Zygmunto-wskich; karcąc śmieszności i zdrożności życia obyczajowego, wznosili ideały cnót, zdobywając się niekiedy nawet na niezwykle piękne ich określenie. W ten sposób, gdy budynek niepodległości rozsypywał się w gruzy, kładli podstawy do ocalenia języka, ducha...

A przecież można mieć żal do nich wszystkich, że nie zdołali się wyłamać z obroży jakiegoś niedołęstwa, dziwnego braku energicznych uczuć i dzielności woli, z tych fatalnych kajdan dworskości, kosmopolityzmu, ostróżnego umiarkowania lub nie-dołężnych kwileń sielankowych, które krępowały wszystkich mniej lub więcej. Charakter króla Stanisława charakteryzuje i poetów jego czasu.

Gdy dokonywała się straszliwa tragedia dziejowa, jedna z najokropniejszych, najbardziej tragicznych w dziejach ludzkich, nie wznosi się w literaturze poetycznej żaden głos, któryby stał się choć w części wymownym wyrazem narodowej klęski. Pierwszy rozbiór nie wywołuje żadnego krzyku zgrozy, wstydu i oburzenia. Mądre, rozsądne, lecz owiane chłodem i sceptycyzmem pieśni Myszeidy, Satyry i Bajki księcia biskupa Warmińskiego sprawiają

wrażenie, jak gdyby nie Polak je pisał w czasach rozbiorów. A cóż mówić o ideale bezkrwawych i beznamiętnych Nipnanów, który podobno wcale nie na czasie miał naszemu społeczeństwu za wzór przyświecać. Uperfumowany dowcip, wytworne umiarkowanie, pobłażliwa wyrozumiałość nie znosiły gwałtownych uniesień namiętności; uczucie było cenione, lecz rzewne, słodkie, tkliwe ku arkadyjskim pasterkom, ku pieskom i kanarkom lub myszkom na złotym łańcuszku. Modne świątynie honoru pobłażliwą opieką zasłaniały najpospolitszą gnuśność, a nawet małe podłostki, byle objawiały się w formach dość wyrafinowanych i wytwornych. Namnożyło się Laur i Filonów, Korydonów i Lindor i trudno się dziwić, że to bractwo lękało się huku armat, nie miało wiary w utrzymanie niepodległości i gotowe było pokłonić się nawet szatanowi, byle nie widzieć rozlewu prawdziwej krwi, byle nie stracić możności życia wytwornego i próżniaczego.

Kiedy szkoła sejmu 4-letniego rozruszała umysły, obudziła z uśpienia i pootwieraa oczy wielu synom miłującym ojczyznę i jej wolność; kiedy po r. 1791 z zamętu małodusznego matactwa, politycznych umizgów lub gnuśnego pesymizmu i zwątpienia poczęła tu i owdzie a coraz częściej i szerzej wzmagać się pełna godności wiara we własne siły; kiedy Połonne, Zieleńce i Dubienka dały dowód, że nie wygaś jeszcze do szczętu duch rycerski i siła żywotna, że można bez odniesienia rozgromu stawić czoło przeważnym siłom wroga i są generałowie zdolni, światli i gotowi krew przelać za wolność; kiedy król haniebnie stchórzył i przyłączył się do zdrajców; kiedy drugi rozbiór zdemaskował do reszty wrogów i przed oczami łatwowiernych rozwiął wreszcie ostatnie strzępy mgły osłaniającej zamiary ościennych mocarstw i wyłoniła się tylko jedna prosta i wyraźna droga: walki na śmierć i życie dla ocalenia ojczyzny, godności jej i sławy — wówczas znaleźli się bohaterowie czynu, lecz między patentowanymi poetami dworu królewskiego nie znalazł się żaden, któryby zdołał wydobyć ze swej lutni wiarą, zapałem, energią silne takty Tyrteuszowe.

W czasie, kiedy krew lała się obficie pod Racławicami, Szczekocinami, na okopach Warszawy, na polu Maciejowic, w r. 1794., „książę poetów“ z najzimniejszą krwią zdobywa się tylko na powiastkę spokojnym sceptycyzmem owianą. „O losach naróżnej

kamienicy“ ; Naruszewicz cierpiał i skarżył się na wyrodnym synów, zrozpaczył, zgorzkniał, stracił resztę nadziei i uciekł zdruzgotany brzemieniem klęski między lud siemiężny. Wytworny komedyant, Trembecki, bawi siebie i króla w Grodnie dziecinnym pomysłem kierowania balonu i pisze wprawdzie list „Do posłów wracających z Grodna 1793 r.“, jednak wiersz ten misterny, jak zwykle, jest jednym tylko z większej liczby dowodów małoduszności i moralnej nicości naszego Woltera, który potęgą północnej Semiramidy zaślepiony, gnąc się jak chorągiewka za królem, uważał za szaleństwo porywać się „na Goliata narodów“, a uczuę poświęcenia się za wolność, godność i sławę narodu zupełnie nie znał. Wszak w wierszu „Do Repnina“ wzywał ziomek do radości, że fortuna

„Tego nas bacznej oddała pieczy,
Kogośmy sobie życzyli“.

Inni „wielcy“ współcześni umilkli w zdrtwieniu lub kwilili osobiste niedole. Karpińskiemu „łzy tylko pozostały“, zresztą dla spokoju i bezpieczeństwa własnego gotów on był także wielbić potężnego Repnina, wystawiać przez usta „dwunastu ubogich pannen wyposażonych“ „najjaśniejszego Imperatora Aleksandra“ i w wierszu „O powołaniu i podległości rządowi“ wzywać do enotliwej, lojalnej rezygnacji:

„Przykładem posłusznych dzieci
Wszystkom pełnić gotowy,
Co mi moja zwierzchność zleci,
Co rząd każe krajowy.

Nie mruźmy na swe zwierzchniki!
Bo jak niebo usłyszcy,
Za boskie się namiestniki
Ujmie i nas uciszy“.

Wierzmy jednak, że szczerze i rzeczywiście obawiał się zarówno kary nieba za „mrużenie“ na „boskich“ zwierzchników, jak kary samych zwierzchników, — on który wogóle do bojaźliwego serca tak ujmująco się przyznaje w wierszu „Do wolności“ :

„Wolności! dziecię największego Pana...
Z której miłością w kącie kryć się trzeba,
Jakbyś nie była nigdy córką nieba!

Jak wiele jeszcze mówić należało,
Co naszym wstydem i twoją jest chwałą!
Ale próżno się na ten zamach ważyć:
Bo co napiszę, to mi bojaźń zmaże“.

Autor „Matki Spartanki“ i „Matki Obywatelki“, Dyonizy Kniaznin, szczerze miłował ojczyznę i wiedział niezawodnie, że minęły czasy liryki dworskiej i pudrowanej; umarł w obłąkaniu, nie zdoławszy ani działać, ani śpiewać po spartańsku. Większą moc ducha okazał Franciszek Zabłocki; lubo i ten zamilkł po r. 1794, jednak w rozbiciu ducha u ołtarza znalazł bezpieczną przystań. Za późno już było na satyry polityczne, paszkwile, pamflety; to też nie słyhać o H. Juszyńskim, autorze „Żydoswanosa“ i „Asketomoryi“, a Węgierski, choćby żył, nie poradziłby piętnowaniem zdrajców, lubieżników i gnuśnych próżniaków.

Gdy tak Parnas narodowy opustoszał lub umilkł, odzywały się przecież w zamęcie Targowicy i powstania Kościuszkowskiego głosy bezimienne, tchnące życiem i wiarą w przyszłość, zdecydowane, niekiedy aż nazbyt radykalne, namiętne i burzliwe. Próbkami tych głosów znajdujemy dziś w rękopismach bibliotecznych, najczęściej niewydane, mało znane obecnie, nie mniej jednak znamionujące ducha owych burzliwych czasów i zasługujące przeto na uwagę. Do takich należą wiersze, przechowane w rękopisie biblioteki Jagiellońskiej Nr. 2970. Z r. 1792: „Marsz 1792“ (karta 5); „Na dzień 18 maja 1792 z okazji deklaracji moskiewskiej“ (k. 6); „Do Polaków 1792“ (k. 36—7); „Pochwała Kościuszki“, (wiersz Al. Felińskiego k. 37 i nast.). Do wypadków roku 1793 odnoszą się: „Do posłów aresztowanych“ (k. 4); „Obrona wojska moskiewskiego“ (k. 40); „Do egzulantów polskich“ (k. 43); wreszcie wiersz „O despotyzmie“ (k. 42).

Należą one bezsprzecznie do literatury poetycznej tak ze względu na treść swą, będącą dosadnym wyrazem współczesnych prądów, jako też z powodu wcale pięknej, niekiedy świetnej formy.

Zestawić je można razem, gdyż wszystkie są wyrazem podobnych uczuć i zapatrywań politycznych, wszystkie odznaczają się nienawiścią ku Targowiczanom, burzliwą i gwałtowną tendencją rewolucyjną, nie przebierającą w środkach, wiarą w przyszłość i powodzenie narodu w orężnej rozprawie z wrogami. Zapamiętaj i wiarę technie „Marsz 1792 roku“, brzmi z jego strof silnie zdecydowanie, duch rycerski, szczerą miłość ojczyzny.

„Dzielne potomki sławnych Polaków,
Mściciele ojczyzny mili,
Idźcie tor dawnych odnawiać szlaków
Którymi dziady chodzili!“

Czuć tu powiew młodości i siły, którą ożywione były rotty wychowawców szkoły kadeckiej, mającej na ścianach sali złotymi głoskami wypisany wiersz: „Święta miłości kochanej ojczyzny“. Czuć tegoż samego hardego i w wolności rozmiłowanego ducha rycerskiego, którego dowód składał dowódca pułku Dobraczyński, gdy po drugim rozbiore, wezwany do złożenia przysięgi na wierność imperatorowej, rzucił się z dobytą szablą na generała Lubowidzkiego. Czuć wiarę we własne siły, budzącą się już w wielu sercach. Wszak i Kościuszko na wieść o akcesie króla do Targowiczów „wspólnie z towarzyszami“, w imieniu „całego dotąd wiernego żołnierza“ pisał w raporcie: „Podłość zniesienia się aż do zdrajców ojczyzny byłaby grobem naszym“; a po poznaniu generała rosyjskiego, Kachowskiego, pomimo swej skromności i roztropnego umiarkowania nie wahał się wyznać w liście do ks. Czartoryskiej: „Jak łatwo można ich zbić, gdyby kraj miał energię, był czułym o wolność swoją, miał zapamiętaj prawdziwego obywatelstwa. Porzuciłem ich ze łzami wzgardy“.

Tem większa zasługa bezimiennego poety, który wbrew sceptykom ma odwagę wołać:

„Bo wątpić o tem, że zwyciężycie,
Pierwszym Polaka jest grzechem“.

Wiersz „Do Polaków“ całym nastrojem, nawet stylem i budową zwrotek podobny do owego „Marszu 1792“. Pisany wido-

cznie przed samą wojną r. 1792, wspomina o dźwiganiu się narodu z upadku i o gwałtach „jędzy z północy“, następnie wzywa do walki wszystkich, nie wyjmując także mieszczan, dla których „dziś dopiero wyrasta wolność“.

„I chcecież matkę opuścić, dzieci?
Ona dzisiejszym rządem szczęśliwa
Ze łzami waszej pomocy wzywa.
Czułym jej głosem ziomek zagrzany
Rzuca odrazu domowe ściany.
Przeciw napaści nieustraszony
Poświęcił wszystko dla praw obrony.

Polacy, teraz uderzmy śmieie!
Oto król dobry na naszym czele!
Oto postronne widzą narody,
Że własnej tylko bronim swobody...

Trąbią do boju nasi rycerze,
Niosą dla kraju życie w ofierze.
Każdy z nich pełen ochoty stawa
Pod chlubnem hasłem: Śmierć albo sława!
Potężne wolnych Polaków ramie,
Nikczemne obcych szyki połamie...

Lecz prze Bóg! może próżne nadzieje?
Na to wspomnienie cały truchleję.
Pewnie mnie ślepa troskliwość mami:
Uporne szczęście nie będzie z nami!
Zamiast tryumfu może w rozpacz
Okrutny wyrok zgon nam naznaczy?

Jeśli... tak... Boże, te wolnych krocie
Wolą umierać, niż żyć w sromocie,
Niż być igrzyskiem tyрана siły!
Niech raczej nasze depeze mogiły!
Niech swe przemocy piorun wyciska
Na smutnej, wolnej ziemi zwałiska

I wtedy wolno prawa ogłasza,
Gdy w gruzach legnie ojczyzna nasza!
Tak umrze Polak, umrze wspaniały,
Krwią się dokupi ten naród chwały
I w księgach dziejów tem będzie słynał,
Że wolnym został i wolnym zginął“.

Zapał i wysoka aktualność charakteryzują uczucia, wyrażone w tym wierszu. Wzywają one do wojny świętej, legalnej, pod wodzą „dobrego króla“, pod hasłem szczytnem: Zwyciężyć lub sławnie zginąć, tem hasłem, które za dwa lata w powstaniu Kościuszkowskim zjednoczy tysiące walecznych obrońców.

Tymczasem wojna z r. 1792 nie stała się pod wodzą „dobrego króla“ potężną, cały naród porywającą obroną zagrożonej wolności. Szczępła garstka wojsk królewskich ożywiona była patriotyzmem, generałowie waleczni i pełni zapału. Naczelnym wódz ks. Józef, acz pierwsze kroki stawiał na polu chwały, jednak nie grzeszył ani blaskiem determinacji, ani gotowością do zaszczytnej śmierci. Generał Kościuszko wsławiony w Ameryce, rozwinął obecnie tyle fachowej wiedzy i tak wyraźny geniusz wodza, że powszechnie podwładni żołnierze i jeneralitycy wskazywała na niego, jako na bohatera i męża opatrnościowego. Natomiast bojaźń i wahanie się króla, brak silnej organizacji, apatya szerokich warstw społecznych paraliżowały wysiłek walecznych. Branicki w mundurze hetmana koronnego w czasie bitwy pod Zieleńcami i Dubienką bawił w obozie moskiewskim, godnie towarzyszyli mu Szczęsny Potocki i Rzewuski. Z kwatery króla nadchodziły rozkazy cofania się, parlamentowania, układania się, wreszcie złożenia broni. Daremne były zaklęcia i błagania wodzów. Rozgoryczony Kościuszko pisał do Czartoryskiej: „Wierny byłem ojczyźnie, biłem się za nią i sto razy życiebym poświęcił dla niej. Już zdaje się koniec usług moich dla niej przychodzi;... pałasz złożę w grobie do dalszych czasów pomyślniejszych, a sam utyskując na los, schronię się od świata złośliwego i niecnotliwego“.

Nie na króla, nie na księcia Józefa nawet zwracały się obecnie oczy patriotów. Głównym bohaterem stał się Kościuszko i już po tej wojnie miał entuzjastycznych wielbicieli. Jednym

z dowodów jest wiersz p. t. „Pochwała Kościuszki“, drukowany po raz pierwszy w „Dzienniku patr. polityków“ w roku 1792 i podpisany literami A. F. Wiersz niezawodnie Alojzego Felińskiego, który w czasie Sejmu 4-letniego bawiąc przy boku Czackiego obeznał się ze sprawami kraju, począł próbować własnych sił w poezyi i utwierdzał się pod wpływem współczesnych zdarzeń paryskich w radykalizmie. Już w jednym z najwcześniejszych wierszów swoich p. t. „Do Tadeusza Kościuszki nad Bastylią“ wyrażał gorące sympatye swoje dla rewolucyi francuskiej i wielbił zgodę Francuzów obalającą „warowne wieże tyrana“, ubolewając tylko, że nie może wysławiać zwycięstw własnego narodu.

Feliński w wojnie r. 1792 sam nie brał udziału, lecz gorączkowo śledził jej przebieg, jeden z pierwszych przeczuł w Kościuszcze narodowego bohatera i składał mu szczere hołdy. Co szczególnie godnem jest uwagi w „Pochwale Kościuszki“, to gwałtowny radykalizm rewolucyjny 20-letniego poety.

„Na gruzach despotyzmu, — woła — błędu i bezprawia
Wolności dziś Europa ołtarze wystawia!“

Oburza się, że gmin często bohaterami zowie tych, którzy go uciemniają. Kromwel narzucał kajdany Anglii krwią zbroczonej; Wolter:

„Na pochwały wolności cały rozum sili
A pochlebia tyranom, którzy ją gnębili“.

Natomiast Waszyngtona zowie „grozą tyranów“. Z siłą i dziwną wówczas mocą przekonania wypowiada myśl, że Kościuszeko jedynym był mężem, zdolnym Polskę dźwignąć. Obawia się tylko, aby ten bohater nie zwątpił w siły narodu; to też pragnął go utwierdzić w zapale i woła:

„Polak czei jeszcze cnotę i tobie się dziwi;
Bohaterstwo u niego nie traci zalety,
Ma laury dla Kościuszków, dla zdrajców sztylety!“

Młody radykalista w swej pochwale narodowego bohatera, co jest znamienne, unikać się zdaje wyrazu ojczyzna, Polska, częściej posługując się pojęciami: despotyzm, tyrania, wolność

i skorym jest do ostrzenia „sztyletów“, których ostrze zgodnie z duchem rewolucyi francuskiej wymierzone było nie przeciw politycznym najezdom, lecz głównie przeciw domowym „despotom“, i „zdrajcom“.

Kogo w pierwszym rządzie piętnowano wówczas zasłużonym mianem zdrajców, poucza wiersz w tymże rękopisie na 40-ej karcie przechowany p. t. „Obrona wojska moskiewskiego w Polsce przez Iwana Wasilewicza, oficera w tymże wojsku w r. 1793“.

Po wojnie tureckiej — pisze ów „oficer“ — pragnęli Moskale spoczynku; lecz sprowadził nas Szczęsny, który

„na kraj własny spisek w Jassach knował,
Płaszczyl się w Petersburgu, by w Polsce panował“.

Zaczęła się wojna. Dońców hordy rozbiegły się po waszym kraju i szanowaliśmy waszą waleczność, okazaliście bowiem pod Dubienką i Zieleńcami, żeście o wolność walczyli.

„Lecz jakąż wzdardę wzbudzał z wami porównany
Przelekniony B... a R... pijany!
Pierwszy wśród boju skrył się za szopę niewielką,
Drugi szeregi nasze przebiegał z butelką
Wrzeszcząc: Pijcie i bijcie! Niech jak kto chce łudzi,
Obcy nie może nawet czcić podobnych ludzi“.

Dziś nie my rządzymy, lecz zdradziecki niecnota. Przewódcy Targowiczian przywłaszczyli sobie nieprawą władzę we wspólnych zyskach i widokach; ci chcą Litwę oddzielić od Korony, ci śmieli dla upokorzenia wojsk generałem mianować wisielca zbiega, ci zdarli z rodaków oznaki zwycięstwa, ci bez rady Moskali śmieli znieść edukację,

„by przyszłe pokolenia
Przygotować do jarzma, hańby i spodlenia“.

Oni to po domach kazali szpiegować, myślom nałożyli kajdany, naruszyli pieczęcie na listach. Ale najbardziej oburza, że w zarządzeniach swych powołują się na powszechne dobro.

„Ja, kiedy zły troszki,
„I żołdatowi memu każę dać batożki,

„Choćbym sto razy mówił, że go nie urażam,
„Że dobrodziejstwo świadczę i że go poważam :
„Nie uwierzy zapewne“.

Czyż może monarchini nasza wierzyć, że ucisk miast, szlachty i kmieci powodują Moskale, skoro Szczęsny szle do niej dziękczynienia,

„że radość ziomek zaledwo wyrazić jest zdolny“.

Cóż dziwnego, że carowa korzysta ze zdrady waszych ziomek? Wszak każdy sobie życzy najlepiej. Dobrze ona i świetnie rządzi. Nieszczęścia Polaków nie mogą przedrzeć się do jej tronu. Ale zdrajcy wasi zdobyli sobie nienawiść własnych ziomek i pogardę Europy.

Cały wiersz kończy się wreszcie następującą bajką :

„Koń z jeleniem na błoni pasący się w chłodzie
Rozgniewał się, że jelen wybiegł go w zawodzie ;
Prosił człeka o pomoc i przyjął wędzidło.
Pokonał towarzysza, lecz wraz przyjął sidło :
Bo człowiek korzystając z szaleństwa nieuka
Nie zsiadł mu więcej z grzbietu, ani zdjął munsztuka.

Podobny los zapowiada poeta „zdrajcom“.

Z przytoczonej tu treści jest rzeczą widoczną, że nawet u zwolenników Moskwy niepopularne były wówczas rządy Targowiczan, których opinia coraz głośniejszawa zdrajcami a zagorzalsi zwolennicy sztyletów starali się umieścić na liście proskrybowanych.

Wiersz „O despotyzmie“ jest jeszcze bardziej przejęty namiętną nienawiścią i to nie tylko ku „zdrajcom“, ale ku wszelkim klasom rządzącym. Autor tego utworu ostrzy sztylety na wszelkich „despotów, służalców despotyzmu i ciemniców ludu“, a zowie tak : królów, książąt, palatynów, grafów, baronów, wreszcie całą szlachtę.

„Ile w kraju jest księży, szlachty oraz panów,
Tyle jest sprzysiężonych na ludzi tyranów“.

Zajadle uderza na zasadę : „Wszelka władza jest od Boga“, nauki duchownych zowie ciemnotą i przesądem, nie posiada się z oburzenia, że duchowieństwo śpiewa „Te Deum“ z powodu

morza krwi przelanej, tryumfu ciemniejszych i despotów. Panowie czują rozkosz na widok łez nędzarza.

„Pan nie cierpi żebraków pod swojemi wroty,
Sam nie nigdy nie robiąc szle ich do roboty,
Pędzi w mieście szulerskie lub rozwiązłe życie,
Raz na rok do wsi zjeżdża i drze ich sownie“.

Tak zburzywszy wszelką władzę i wszystkich rządzących uśmierciwszy, powierza „prostym żołnierzom“ ster spraw publicznych.

„Znieście w ludziach różnicę wy, żołnierze prości,
I wystawcie napierwsi świętynię wolności“.

Wiersz ten bardzo ciekawy, jako jedna z dość rzadkich prób namiętnego jakobinizmu, szerzącego się u nas po r. 1792, nie jest oznaczony datą, należy jednak do r. 1793 lub, co jeszcze prawdopodobniejsze do r. 1794, do czasów powstania Kościuszkowskiego, kiedy — jak wiadomo — nie tylko w rodzaju zapaleńca Konopki pojawiali się agitatorzy, lecz nie brak było zimnych i w dyplomacji wytrawnych ludzi, jak Kołłątaj, którzy skrycie sprzyjali masowym najradykalniejszym prądom. Niepodobna przypuścić, aby do tak gwałtownych wybuchów nienawiści i terroru zdolnym był Feliński, aczkolwiek wprawny i zdobny w silne antytezy wiersz 13-to zgłoskowy i podobieństwa w treści i stylu do wiersza „Pochwała Kościuszki“ wiele dają do myślenia.

Wiersz „Do egzulantów polskich 1793 r. 20 lutego“ ma na celu uwielbienie tych patriotów (Ign. i St. Potoccy, Wejssenhof, Sołtan, Jan Potocki, Mich. Zabięto, Kościakowscy, Wolicki, Wiesiołowski, Jaroszewski, Kołłątaj, S. Małachowski, K. Sapieha, Nagórski, Niemcewicz i t. d.), którzy wobec przemocy wojsk rosyjskich i Targowiczian zaniósłszy protest wyszli za granicę i w znacznej części zebrali się w Lipsku dla obmyślenia planów dalszej obrony. Nie był między nimi Feliński, który między r. 1792 a 1794 bawił w Dzikowie i Horochowie, a na szerszą widownię wystąpił dopiero jako sekretarz Kościuszki do francuskich korespondencyj w roku 1794.

Z wielką siłą i mocą przekonania wystawia poeta w pomienionym wierszu stałość „szanownych wygnańców“, którzy nieza-

trwożeni niczem „na błyski i gromy“ spokojnie patrzą i gotowi są nadstawić „nieugięte ramię“, choćby się cały świat wyłamał ze swych posad.

„Żeście ojczystrą chcieli dźwignąć ziemię,
Upadło na was srogich losów brzemię.
Niechaj złość spełnia czarne swe zapędy,
Czci wam nie weźmie, choć weźmie urzędy.
Niechaj was ciągną przed swe sądy zdrajcy.
O wy zazdrości godni winowajcy!
Czas waszą wiekom przekaże robotę,
Z nią ufność, zdradę, występki i cnotę,
Sam zdolny w prawdy zwierciadło wystawić,
Kto zgubił Polskę, a kto ją chciał zbawić“.

W dalszym ciągu daje krótki obraz ostatnich dziejów naszych aż do r. 1791, a potem woła:

„Ach któż ten zamach na ojczyznę czyni?
Kto go z eolskiej wywołał jaskini,
By tak wygodny dom rozerwał się w sztuki?
Milcz teraz Muzo, powiedzą to wnuki!
Wali się dzieło lepszej warte doli,
Kraj do haniebnej powraca niewoli,
Wszystko upada pod haniebnym spiskiem,
Świetność i prawa są dla nich igrzyskiem;
Gdzie słuszność szale rozwieszała swoje
Tam zbrodnia płodzi bezkarne rozboje“.

Cieszy się dalej poeta, że pod Dubienką i Zieleńcami przynajmniej sławę ocalił „uczeń Waszyngtona“, wzywa „Nałęcz“ i „męża z Puław“ i Sztumberga i wszystkich tchnących tym samym duchem, ażeby trwali w jedności i pamiętali,

„Że gdy świat ukląkł, nie schylił się Kato!“

Wreszcie rymopis niezgorszy, lecz polityk widocznie niedoświadczony i łatwowierny, wygłasza swe niemyślne wieszczby, że świat wkrótce pozbędzie się „zastarzałych przesądów“, że lud dotychczas uważany za bydło obali trony, najpierw dźwignie „ołtarz wolności i równości“ w Ameryce, potem nad brzegami Se-

kwany, pokona Teutonów i od Tagu aż do Newy „ród człowieczy będzie rodem braci“.

Zawiodły nadzieje. Jak czarowny sen rozwiały się tryumfy Raclawic, minęły świetne i sławy pełne czyny legionistów, których śpiewak, Cypryan Godebski, prawie zniedołężniałym kaleką wróciwszy do ojczyzstego kraju, zajął się Konfucyuszem, Lucyanem, Maronem, Delilem, lecz dla spraw ojczyzstych miał tylko gorycz zniechęcenia.

„Chciał i Krasicki poprawić Sarmaty,
Lepsi są dzisiaj, niż byli przed laty?
W tych dniach niestety i zbrodni i sromu
Co wieszcz tam robi, gdzie potrzeba gromu!
Od czego podłość i bogate trzosa?
One wyniosą łotra pod niebiosy“.

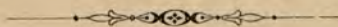
Jednem się tylko w powszechnym rozgromie i upadku pocieszał, że pamięć czynów poświęcenia i krwi przelanej dla ojczyzny nie pozostanie bez sławy.

„O wy, drogie narodu ogromnego szczątki!“

śpiewał w wierszu „Do legionów polskich“ :

„Czyż nie dość ginąć marnie? trzebaż bez pamiętki?
Niktże waszych dzieł świetnych nie ogłosi światu,
Nie rzuci na mogiły ojczyzstego kwiatu?
Nie! Myśl słodka mnie cieszy, że pamięci córa
Dar nam gotuje w płodzie ojczyzstego pióra;
I że z waszych popiołów (przecucia me tuszą)
Powstanie polski Maro z Jasińskiego duszą;
On wasze czyny poda do wiecznej pamięci“...

W tym względzie wieszczby nie zawiodły. Powstał wieszcz potężniejszy niż Maro i z duszą płomienniejszą, niż Jasińskiego. Z rozgromu powstała pieśń polska narodowa i uczucia jednostek rozplomieniły się w tysiącach.



I.

Grono nauczycielskie w roku szkolnym 1903/4.

1. Trzaskowski Bronisław, radca szkolny, dyrektor.
2. Dąbrowska Pelagia, ochmistrzyni, uczyła języka francuskiego w oddziale niższym wszystkich kursów.
3. Baraniecka Zofia, uczyła języka francuskiego w oddziale wyższym wszystkich kursów.
4. Witkowska Helena, licencjatka nauk społecznych uniwersytetu Genewskiego, uczyła historii polskiej na kursie I. i historii powszechnej na kursie III., IV. i V.
5. Nitschowa Marya, laureatka nauk matematycznych uniwersytetu Paryskiego, uczyła matematyki na kursie I., III., IV. i V.
6. Kulikowska Marcelina, licencjatka nauk przyrodniczych uniwersytetu Genewskiego, uczyła zoologii na kursie III.
7. Sempołowska Stefania, uczyła geografii na kursie I.
8. Bogucki Michał, prof. gimn., uczył języka greckiego na kursie III.
9. Dr. Boratyński Ludwik, prof. gimn., uczył historii powszechnej na kursie II.
10. Bryl Jan, prof. gimn., uczył języka greckiego na kursie II.
11. Chowaniec Franciszek, prof. gimn., uczył języka łacińskiego na kursie I.
12. Gąsiorowski Andrzej, prof. gimn., uczył języka łacińskiego na kursie III. i IV.
13. Gutwiński Roman, prof. gimn., uczył historii naturalnej na kursie I. i II.

14. Ippoldt Juliusz, prof. gimn., uczył języka niemieckiego na kursie V. i propedeutyki filozoficznej na kursie IV. i V.
15. Jaglarz Andrzej, prof. gimn., uczył fizyki na kursie IV. i V.
16. Jaglarz Jan, prof. gimn., uczył języka greckiego na kursie IV. i V.
17. Dr. Kreiner Jan, prof. gimn., uczył języka niemieckiego na kursie I.
18. Dr. Kurpiel Antoni, prof. gimn., uczył języka polskiego na kursie IV. i V.
19. Mazanowski Mikołaj, prof. gimn., uczył języka polskiego na kursie III.
20. Paulisz Zygmunt, prof. gimn., uczył języka polskiego na kursie II.
21. Pawlica Jan, prof. gimn., uczył języka łacińskiego na kursie II.
22. Piccard Leon, prof. szkoły real., uczył rysunków.
23. Schmidt Wiktor, prof. gimn., uczył języka łacińskiego na kursie V.
24. Schreyer Albin, prof. gimn., uczył języka niemieckiego na kursie II.
25. Stein Ignacy, prof. gimn., uczył języka polskiego na kursie I.
26. Stylo Adolf, prof. gimn., uczył języka niemieckiego na kursie III. i IV.
27. Ks. Dr. Świderski Franciszek, katecheta szkoły real., uczył nauki religii katolickiej na wszystkich kursach.
28. Ziobrowski Stanisław, prof. gimn., uczył matematyki na kursie II.
29. Spitzer Salomon, dyrektor szkoły ludowej, uczył religii mojżeszowej.

II.

Kronika Zakładu.

Rok szkolny 1903/4 rozpoczął dnia 4. września 1903 r. uroczystym nabożeństwem w kościele OO. Franciszkanów, a nazajutrz rozpoczęły się lekcye.

W tym roku poniósł zakład wielką stratę przez ubytek dwóch dzielnych profesorów języka polskiego PP. Antoniego Mazanowskiego i Dr. Kazimierza Nitscha, z których pierwszy opuścił zakład dla braku czasu, drugi z powodu wyjazdu za granicę po otrzymaniu stypendyum rządowego. Natomiast wstąpili do zakładu profesorowie Mikołaj Mazanowski i Ignacy Stein do nauki języka polskiego, profesor dr. Jan Kreiner do nauki języka niemieckiego, profesor Stanisław Ziobrowski do nauki matematyki i panna Stefania Sempołowska do nauki geografii.

W miesiącu marcu odbyła się lustracya zakładu przez c. k. Inspektora krajowego szkół średnich, W. Pana dr. Ludomiła Germana, po której nastąpiła pełna konferencya, gdzie się zastanawiano nad potrzebą reorganizacyi szkoły w tym kierunku, aby 4 wyższe kursy równały się co do zakresu nauki zupełnie 4 wyższym klasom gimnazyów męskich, co jest koniecznie potrzebnem do uzyskania prawa publiczności dla tych czterech wyższych klas. Zgodzono się na to, że w tym celu trzeba rozłożyć naukę na lat 6 tak, iżby w pierwszych 2 latach nabyły uczeniece tych wiadomości, jakie młodzież męska wynosi z niższego gimnazjum, a w 4 następnych, aby plan nauk zrównał się zupełnie z wyższem gimnazjum męskiem. Że dziewczęta potrafią się nauczyć w 2 latach tego, na co chłopcy potrzebują 4 lat, to nie ulega żadnej wątpliwości. Najprzód bowiem przyjmowane będą do zakładu uczeniece mające 12 lub więcej lat z ukończoną co najmniej drugą lub trzecią klasą szkoły wydziałowej; przyniosą więc prócz łaciny i greki mniej więcej te wiadomości, jakie wynoszą uczniowie z niższego gimnazjum. Nadto według dotychczasowego doświadczenia wstępują do gimnazjum z rzadkimi wyjątkami tylko takie dziewczęta, które mają prawdziwą chęć i zdolności do wyższych studyów. Wreszcie, jak wiadomo, dziewczęta rozwijają się prędzej niż chłopcy. I tego pominąć nie można, że w szkole naszej uczą i uczyć będą tylko sami wytrawni nauczyciele.

W tym roku nabył zakład gabinet fizykalny za 10.000 koron płatnych w 5 rocznych ratach. Przez to stało się zadość jednej z najważniejszych potrzeb szkoły.

W połowie marca odbyły się dla młodzieży szkolnej trzydniowe rekolekcyje duchowe.

Prześwietna reprezentacja miasta Krakowa podniosła zasiłek roczny udzielany dotychczas naszej szkole do 3.000 koron, a Wysocki Sejm zamienił chwilowy zasiłek w kwocie 1.000 koron na stały.

Zakład nie przestawał na nauce w szkole, lecz starał się o to, aby uczenie pod przewodnictwem członków grona nauczycielskiego zwiedzały muzea, gabinety, bibliotekę Jagiellońską, piękniejsze świątynie i ważniejsze pomniki narodowe, a to dla rozszerzenia i pogłębienia swych wiadomości i podniesienia ducha patriotycznego.

III.

Rozkład nauk na rok szkolny 1904/5.

(Jako przejściowy wskutek reorganizacji szkoły).

Przedmiotami nauki obowiązkowej są: 1) religia i historia kościelna, 2) język łaciński, 3) język grecki, 4) język polski, 5) język niemiecki, 6) język francuski, 7) geografia i kosmografia, 8) historia polska, 9) historia powszechna, 10) matematyka, 11) historia naturalna, 12) fizyka i chemia, 13) propedetyka filozofii.

Przedmiotami nadobowiązkowymi są: 1) rysunki wolnoręczne, 2) śpiew.

Uczenice, które nie zamierzają składać egzaminu dojrzałości, mogą się uwolnić od nauki jednego lub obu języków klasycznych.

Nauka rozłożona jest na 2 kursy przygotowawcze i na 4 klasy wyższego gimnazjum.

Kurs przygotowawczy I.

1. Religia. 1 godzina tygodniowo. Powtórzenie historii biblijnej szczególnie nowego zakonu.

Książka w wyd. ks. Dąbrowskiego.

2. Język łaciński. 6 godzin tygodniowo. W I. półroczu: Nauka form regularnych; ważniejsze przyimki i spójniki; najpotrzebniejsze wiadomości ze składni. W II. półroczu: Uzupełnienie nauki form regularnych; ważniejsze niepra-

widłowości w zakresie rodzaju, deklinacji i konjugacji; najpotrzebniejsze wiadomości ze składni.

Co tydzień zadanie pisemne szkolne przez $\frac{1}{2}$ godz.

Książki: Gramatyka zwięzła w wyd. Samolewicza.

Ćwiczenia część I. i II. w wyd. Steinera i Scheindlera.

3. Język grecki. 2 godziny w II. półroczu. Czytanie; akcent; odmiana prawidłowa rzeczowników; indicativus praesentis, imperfecti, aoristi I., futuri I.; imperativus praesentis; participium i infinitivus praesentis, aoristi I. i futuri I.

Od marca począwszy co 2 tygodnie zadanie pisemne szkolne przez $\frac{1}{2}$ godziny.

Książki: Gramatyka w wyd. Ćwiklińskiego.

Ćwiczenia w wydaniu Winkowskiego.

4. Język polski. 3 godziny tygodniowo. Gramatyka 1 godzina. Odmiana imion i czasownika; zasadnicze wiadomości z grammatyki; nauka o zdaniu pojedynczym i złożonym; przygodna nauka składni i interpunkcji.

Lektura 2 godziny. Wyraźne i rozumne czytanie; poprawne i gładkie zdawanie sprawy z rzeczy poprzednio przeczytanych i objaśnionych; uczenie się na pamięć i należyte wygłaszanie najpiękniejszych utworów poetycznych, niekiedy i prozaicznych. Lektura prywatna.

Ćwiczenia ortograficzne w miarę potrzeby. Zadania stylistyczne 2 na miesiąc naprzemian domowe i szkolne

Książki: Gramatyka Małeckiego w wyd. IX.

Wypisy polskie dla II. klasy gimnazjów męskich.

5. Język niemiecki. 4 godziny tygodniowo. Gramatyka 1 godzina. Powtórzenie nauki odmian. Nauka pisowni i interpunkcji uzupełniona i rozszerzona. Elementarna nauka o zdaniu złożonym.

Lektura 3 godziny. Płynne i wyraziste czytanie. Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stósonych pytań. Retrowersye. Rozmówki. Memorowanie czysto niemieckich zwrotów. Nauka udziela się w języku niemieckim.

Ćwiczenia ortograficzne w miarę potrzeby. W półroczu 4 zadania pisemne domowe, 4 szkolne.

Książki: Gramatyka w wydaniu Jahnera.

Wypisy dla III. klasy gimnazyów męskich.

6. **Geografia.** 2 godziny tygodniowo. Poglądowe zaznajomienie z zasadniczymi pojęciami geograficznymi. Najważniejsze wiadomości z geografii matematycznej i główne pojęcia kształtów lądów i wód. Podział ludności pod względem politycznym i religijnym. Najważniejsze systemy górskie i rzeczne. Najważniejsze państwa i ich posiadłości we wszystkich częściach ziemi ze szczególnem uwzględnieniem ziem polskich i monarchii austriacko-węgierskiej. Ćwiczenie w czytaniu map i próby w rysowaniu najprostszych szkiców geograficznych.

Książka: w wydaniu Benoniego.

7. **Historia polska.** 2 godziny tygodniowo. Dzieje Polski i ziem z nią połączonych. Przegląd faktów najważniejszych i osobistości wybitnych. Utrwalenie chronologii.

Książka: w wyd. Ravera: Dzieje ojcyste.

8. **Matematyka.** 2 godziny tygodniowo. Powtórzenie arytmetyki z zastosowaniem do zagadnień życia, w szczególności do obliczania powierzchni i objętości. Miary metryczne i wagi. Częste krótkie ćwiczenia domowe, a 3 szkolne w każdym półroczu.

Książka: Arytmetyka w wyd. Kranza. Część I.

9. **Historia naturalna.** 2 godziny tygodniowo. Pierwsze 7 miesięcy: Poznanie ważniejszych ssawców, ptaków, gadów, płazów, ryb i owadów pod względem postaci, rozwoju i przystosowania do warunków życia — z uwydatnieniem cech wyróżniających i wspólnych — celem naturalnego ugrupowania tych zwierząt. Ostatnie 3 miesiące: Takie samo rozpatrzenie najważniejszych roślin jawnokwiatowych.

Książki: Zoologia w wydaniu Limbacha i Nowickiego; Botanika w wydaniu Rostafińskiego.

Kurs przygotowawczy II.

1. Religia. 1 godzina tygodniowo. Powtórzenie liturgiki.
Książka: w wydaniu ks. Jougana.
2. Język łaciński. 6 godzin tygodniowo, jak na kursie I.
3. Język grecki. 2 godz. tyg. w II. półroczu jak na kursie I.
4. Język polski. 3 godziny tygodniowo. Gramatyka 1 godzina.
Krótkie powtórzenie materiału kursu I. Nauka składni zgody i rządu. Nauka o okresie. Najważniejsze wiadomości z zakresu etymologii. Nauka o wierszowaniu. Lektura 2 godziny. Czytanie, jak na kursie I. z większymi wymaganiami. Krótkie wiadomości o życiu i pismach celniejszych pisarzy, z których dzieł właśnie poznano wyjątki. Deklamacya. Lektura prywatna i zdawanie z niej sprawy. Zadań pisemnych 5 w półroczu, między temi 1 szkolne.
Książki: Gramatyka Małeckiego w wyd. IX.
Wypisy w wyd. Czubka i Zawilińskiego na IV. klasę gimnazjów męskich.
5. Język niemiecki. 4 godziny tygodniowo. Gramatyka 1 godzina: Systematyczna nauka odmian i składni. Lektura 3 godziny, jak na kursie I. z większymi wymaganiami. Lektura prywatna i zdawanie z niej sprawy.
W półroczu 4 zadania pisemne szkolne i 4 domowe.
Książki: Gramatyka w wydaniu Jahnera.
Wypisy na klasę IV. gimnazjów męskich.
6. Geografia. 2 godziny tygodniowo. Ważniejsze wiadomości z geografii matematycznej. Geografia fizyczna i polityczna wszystkich części ziemi z szczególnem uwzględnieniem Europy i posiadłości kolonialnych. Ćwiczenie w rysowaniu szkiców kartograficznych.
Książka: w wyd. Baranowskiego i Dziezickiego.
7. Historia powszechna. 1 godzina tygodniowo. Dzieje starożytne, przeważnie Grecyi i Rzymu sposobem biograficznym z uwzględnieniem mitologii.
Książka: w wyd. Semkowicza: Opowiadania Część I.

8. **Matematyka:** 2 godziny tygodniowo. Algebra: Cztery działania liczbami ogólnymi z uzasadnieniem umiejętnym. Zaświadczenie do układu dziesiętkowego. Geometria: O liniach prostych, kątach, trójkątach, czworokątach na płaszczyźnie.

Książki: Algebra w wyd. Kranza. Część II.

Geometria w wyd. Močnika i Maryniaka.

9. **Fizyka i chemia.** 2 godziny tygodniowo. W I. półroczu Fizyka doświadczalna: Najpotrzebniejsze wiadomości do zrozumienia nauk przyrodniczych, geografii fizycznej i chemii — uzasadnione doświadczeniem. W II. półroczu Chemia na podstawie znanych zjawisk i praw fizyki umiejętnie uzasadniona.

Książki: Fizyka dla niższych klas szkół średnich w wyd. Kaweckiego i Tomaszewskiego.

Chemia w wyd. Tomaszewskiego wyd. III.

Klasa V.

Religia. 2 godziny tygodniowo. Nauka wiary.

Książka: w wyd. ks. Jerza.

Język łaciński. 5 godzin tygodniowo. Powtórzenie nauki odmian i nieodmiennych części mowy. Składnia. Ważniejsze właściwości języka łacińskiego. Lektura: *Caesaris Commentarii de bello Gallico*. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne przeważnie na podstawie lektury 1 godzina tygodniowo. Ćwiczenia w mówieniu po łacinie.

Co miesiąc zadanie szkolne, a to 4 tłumaczenia z polskiego na łacińskie, 1 z łacińskiego na polskie.

Książki: Gramatyka w wydaniu Samolewicza i Sołtysika.

Ćwiczenia w wyd. Próchnickiego. *Caesaris commentarii de bello Gallico* w wyd. Terlikowskiego.

Język grecki. 5 godzin tygodniowo. Czytanie. Akcent. Nauka odmian. Najpotrzebniejsze rzeczy ze składni.

Co miesiąc zadanie pisemne na przemian szkolne i domowe.

Książki: Gramatyka w wyd. Ćwiklińskiego.

Ćwiczenia greckie w wyd. Winkowskiego.

Język polski. 3 godziny tygodniowo. Czytanie i rozbiór cenniejszych utworów z rozmaitych rodzajów poezyi i prozy z przepisanych wypisów i „Pana Tadeusza„ w całości. Najważniejsze wiadomości historyczno-literackie o czytanych autorach. Poznanie najważniejszych przenośni i figur, tudzież najważniejszych gatunków poezyi i prozy. Uczenie się na pamięć najcenniejszych utworów i wygłaszanie takowych. Ćwiczenie w układzie dyspozycji prac pisemnych. Lektura prywatna i zdawanie z niej sprawy.

W półroczu 6 zadań naprzemian domowych i szkolnych.

Książka: Wzory poezyi i prozy w wydaniu Próchnickiego.

Język niemiecki. 3 godziny tygodniowo. Czytanie z przepisanych wypisów z odpowiedniemi objaśnieniami gramatycznym, stylistycznym i estetycznym. Samodzielna reprodukcja przeczytanego. Uczenie się na pamięć cenniejszych ustępów. Lektura prywatna i zdawanie z niej sprawy. — Uzupełnienie wiadomości gramatycznych.

W każdym półroczu po 6 zadań naprzemian domowych i szkolnych.

Książka: Wypisy dla klasy V. w wydaniu Petlenza i Wernera.

Język francuski. 3 godziny tygodniowo. Nauka czytania. Słowo posłkowe. Odmiana prawidłowa. Tłómaczenie i retrowersya. Uczenie się na pamięć słów i zwrotów.

Co tydzień dyktat przez 15 minut w związku z czytaniem. Pisanie z pamięci memorowanych ustępów. Co miesiąc zadanie szkolne.

Książki: Larive & Fleury: La première année de grammaire. Juranville: Deuxième livre de lecture.

Historya i geografia. 3 godziny tygodniowo. Dzieje starożytne, osobliwie Greków i Rzymian aż do Grachów z ciągłym uwzględnieniem geografii i historyi oświaty.

Książka: Historya powszechna Część I. w wyd. Zakrzewskiego. Atlas historyczny Putzgera w tłómaczeniu Lewickiego i Bojarskiego.



Matematyka. 3 godziny tygodniowo. Algebra: Cztery główne działania na liczbach algebraicznych. Ułamki zwyczajne i dziesiętne. Własności liczb. Największa wspólna miara i najmniejsza wspólna wielokrotność. Podzielność liczb. Stosunki i proporcje i ich zastosowanie. Równania I. stopnia o jednej i kilku niewiadomych. — Geometria: Planimetria. Częste ćwiczenia domowe, 3 szkolne w półroczu.

Książki: Algebra w wyd. Dziwińskiego. Geometria w wyd. IV. Močnika i Maryniaka.

Historia naturalna. 3 godziny tygodniowo. W I. półroczu Mineralogia: Wstęp. Krystalografia w krótkim zarysie: Systematyczny pogląd na minerały i ich fizyczne, chemiczne i inne pouczające wiadomości. Najważniejsze rzeczy z geologii. W II. półroczu Botanika: Wstęp. Charakterystyka grup roślinnych, tudzież cechy najważniejsze rządów na podstawie budowy morfologicznej i anatomicznej typowych postaci. Przy sposobności wytlómaczenie czynności życia roślin.

Książki: Mineralogia w wyd. Łomnickiego. Botanika w wyd. Rostafińskiego.

Klasa VI.

Religia. 2 godziny tygodniowo. Dogmatyka szczegółowa.

Książka: w wydaniu ks. Jachimowskiego.

Język łaciński. 5 godzin tygodniowo. Uzupełnienie składni. Właściwości języka łacińskiego. Ćwiczenia w mówieniu po łacinie na podstawie lektury. Lektura: Livius, Sallustius, Ovidius.

Co miesiąc zadanie pisemne jak w klasie V.

Książki: Gramatyka ta sama co w klasie V.

Livius w wydaniu Zingerlego i Majchrowicza. Ovidius w wydaniu Skupniewicza. Sallustius w wydaniu Linkera i Sołtysika.

Język grecki. 5 godzin tygodniowo. Uzupełnienie wiadomości gramatycznych, a szczególnie składni. Lektura: Xenofonta Anabasis i Cyropedia. Homera Iliada.

Zadanie pisemne jak w klasie V.

Książki: Gramatyka ta sama co w klasie V. Chrestomatya z ksiąg Xenofonta w wydaniu Fiderera. Iliada Homera w wydaniu Sołtysika.

Język polski. 3 godziny tygodniowo. Lektura szkolna i prywatna arcydzieł literatury polskiej okresu I—VI. włącznie. Na tej podstawie historia literatury polskiej od początku aż po koniec XVIII. wieku. Deklamacya.

Zadania pisemne jak w klasie V.

Książka: w wydaniu Tarnowskiego i Wójcika. Część I.

Język niemiecki. 3 godziny tygodniowo. Uzupełnienie gramatycznych i stylistycznych wiadomości. Lektura szkolna i prywatna. Ćwiczenia ustne. Uczenie się na pamięć niektórych ustępów.

W półroczu 3 zadania pisemne domowe, 2 szkolne.

Książka: Deutsches Lesebuch für die VI. Klasse der Gymnasien w wydaniu Petelenza i Wernera.

Język francuski. 3 godziny tygodniowo. Uzupełnienie wiadomości gramatycznych. Czytanie z odpowiednim objaśnieniem. Ćwiczenia ustne na podstawie lektury. Retrowersya. Uczenie się na pamięć zwrotów i całych ustępów.

Co 2 tygodnie zadanie pisemne na przemian domowe i szkolne.

Książki: Larive & Fleury: La troisième année de grammaire. Juranville: Deuxième livre de lecture.

Historya i geografia. 4 godziny tygodniowo. Historia rzymska od Grachów i dzieje średniowieczne z uwzględnieniem geografii i oświaty. Dzieje Polski (1 godzina tygodniowo) aż do Kazimierza Wielkiego włącznie.

Książka: Historia powszechna. Część II. w wydaniu Zakrzewskiego. Atlas historyczny ten sam, co w klasie V.

Matematyka. 3 godziny tygodniowo. Algebra: Potęgi, pierwiastki, logarytmy. Równania II. stopnia o jednej niewiadomej. Geometrya: Stereometrya, goniometrya i trygonometrya aż do rozwiązywania trójkątów prostokątnych.

Częste ćwiczenia domowe, 3 szkolne w półroczu.

Książki te same co w klasie V.

Historia naturalna. 2 godziny tygodniowo. Zoologia w połączeniu z zasadami somatologii człowieka i zwierząt kręgowych i ważniejszych form paleontologicznych.

Książka: Zoologia dla klas wyższych w wydaniu Petelenza.

Klasa VII.

Religia. 2 godziny tygodniowo. Etyka chrześcijańsko-katolicka.

Książka w wydaniu ks. Szczeklika.

Język łaciński. 5 godzin tygodniowo. Przygodne uzupełnienie wiadomości gramatycznych i stylistycznych. Ćwiczenia w tłumaczeniu z polskiego na łacińskie i ćwiczenia w wystawieniu łacińskim na podstawie lektury. Lektura: Cicero, Vergilius.

Zadania pisemne jak w klasie V.

Książki: Cicero: Orationes in Catilinam w wydaniu Bednarskiego. Vergilius w wydaniu Eichlera i Rzepińskiego.

Język grecki. 4 godziny tygodniowo. Przygodne uzupełnienie wiadomości gramatycznych i stylistycznych. Lektura: Demostenes, Homera Iliada i Odyssea.

Zadania pisemne szkolne co miesiąc.

Książki: Homera Iliada w wyd. Scheindlera i Sołtysika. Homera Odyssea w wyd. Christa i Jasienickiego. Demostenes w wydaniu Votkego i Schmidta.

Język polski. 3 godziny tygodniowo. Czytanie i rozbiór celniejszych dzieł literatury polskiej w dłuższych wyjątkach z przepisanych wypisów lub w całości. Na tej podstawie historia literatury od Niemcewicza do Słowackiego włącznie. Uzupełnienie nauki szkolnej lekturą prywatną.

Zadania pisemne 4 domowe, 1 szkolne w półroczu.

Książki: w I. półroczu te same co w klasie VI. W II. półroczu: Wypisy polskie Część II. w wyd. Tarnowskiego i Próchnickiego.

Język niemiecki. 3 godziny tygodniowo. Lektura szkolna i prywatna. Pogląd na dzieje literatury niemieckiej po rok 1794.

Zadania pisemne 3 szkolne, 2 domowe w półroczu.

Książka: Deutsches Lesebuch für die VII. Klasse der Gymnasien w wyd. Petelenza i Wernera.

Język francuski. 2 godziny tygodniowo. Czytanie z odpowiednim objaśnieniem. Ćwiczenia ustne na podstawie lektury. Uczenie się na pamięć niektórych krótkich ustępów z lektury. Krótki pogląd na dzieje literatury po wiek XVII. (włącznie) na podstawie lektury.

Zadania pisemne jak w klasie VI.

Książka: Les poètes et prosateurs français w wyd. Roche.

Historia i geografia. 4 godziny tygodniowo. Historia nowożytna. Historia Polski (1 godz.) od Ludwika do ostatnich czasów.

Książki: Historia powszechna Część III. w wyd. Zakrzewskiego. Historia Polski i Atlas historyczny, jak w klasie VI.

Matematyka. 3 godziny tygodniowo. *a)* Algebra: Równanie kwadratowe i wykładnicze o jednej i kilku niewiadomych. Równanie nieoznaczone. Szeregi. Rachunek procentu składanego i rent. Zasady nauki kombinacji i dwumian Newtona dla całkowitych dodatnich wykładników. *b)* Geometria i Trigonometria (ciąg dalszy) z zastosowaniem. Analityka płaska.

Częste ćwiczenia domowe, 3 szkolne w półroczu.

Książki te same, co w klasie V.

Fizyka. 3 godziny tygodniowo. Pojęcia wstępne. Stan skupienia. Mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych. Chemia. Nauka o cieple.

Książka: Fizyka w wyd. Kaweckiego i Tomaszewskiego.

Propedeutyka filozofii. 1 godzina tygodniowo. Logika elementarna i zastosowana.

Klasa VIII.

- Religia. 2 godziny tygodniowo. Historia kościoła katolickiego.
Książka: w wyd. ks. Jougana.
- Język łaciński. 5 godzin tygodniowo. Przygodne uzupełnienie wiadomości stylistycznych. Ćwiczenie w wystawieniu łacińskim na podstawie lektury. Lektura: Horatius i Tacitus:
Co miesiąc zadanie pisemne szkolne.
Książki: Horatius w wyd. Dolnickiego i Librewskiego. Tacitus w wyd. Müllera.
- Język grecki. 5 godzin tygodniowo. Uzupełnienie wiadomości gramatycznych i stylistycznych. Lektura: Plato i Sofokles.
Co miesiąc zadanie pisemne szkolne.
Książki: Platona apologia w wyd. Lewickiego. Sofoklesa Antygona w wyd. Majchrowicza.
- Język polski. 3 godziny tygodniowo. Lektura szkolna i domowa arcydzieł literatury polskiej ostatniego okresu. Na tej podstawie historia literatury od Słowackiego aż do ostatnich czasów. Deklamacja.
W półroczu 3 zadania pisemne domowe, 1 szkolne.
Książka ta sama, co w klasie VII.
- Język niemiecki. 3 godziny tygodniowo. Lektura szkolna i domowa arcydzieł literatury XIX. wieku. Pogląd na dzieje literatury tego wieku.
W półroczu 3 zadania pisemne domowe, 1 szkolne.
Książka: Lesebuch für die VIII. Klasse der Gymnasien w wyd. Petelenza i Wenera.
- Język francuski. 2 godziny tygodniowo. Lektura szkolna i domowa. Krótki pogląd na dzieje literatury XVIII. i XIX. wieku na podstawie lektury.
Co miesiąc zadanie pisemne naprzemian domowe i szkolne.
Książki: Ważniejsze arcydzieła literatury XVIII. i XIX. wieku w osobnych książeczkach.
- Historia i geografia. 3 godziny tygodniowo. Historia i statystyka państwa austro-węgierskiego. Powtórzenie historii greckiej i rzymskiej.

Książka: *Historia i statystyka Austrii* w wydaniu Finkla i Głębińskiego.

Matematyka. 2 godziny tygodniowo. Zwięzłe powtórzenie całego przedmiotu przez rozwiązywanie licznych zagadnień.

Częste ćwiczenia pisemne domowe, niekiedy szkolne.

Fizyka. 3 godziny tygodniowo. Elektryczność, magnetyzm, ruch drgający i falowy, akustyka, optyka, zasady astronomii.

Książka ta sama, co w klasie VII.

Propedeutyka filozofii. 2 godziny tygodniowo. Psychologia empiryczna.

Książka w wyd. Lindnera i Kulczyńskiego.

Przedmioty nauki nadobowiązkowej.

Rysunki 2 razy w tygodniu po 2 godziny.

Kurs niższy: Rysunek ornamentu z tablicy.

Kurs wyższy: Rysunek ornamentu plastycznego i brył.

Śpiew choralny, 2 godziny w tygodniu.

IV.

Tematy do zadań pisemnych.

A) W języku polskim.

Kurs II. 1. Spór Achillesa z Agamemnonem. 2. Zdobycie Jerozolimy. 3. Opis jesieni. 4. Dlaczego ginie Litawor. 5. Podania o Sicińskim. 6. Losy Wiesława. 7. Tęsknota za ojczyzną. 8. Wina i pokuta Jacka Soplicy. 9. Plantacje krakowskie. 10. Cześćnik a Rejent.

Kurs III. 1. Cywilizacyjne znaczenie wynalazku druku. 2. Zapatrywania M. Reja na warunki ludzkiego szczęścia. 3. Obraz życia szlachty w XVI. w. na podstawie „Satyra“ J. Kochanowskiego. 4. Związek chórów z akcją w „odprawie posłów“ J. Kochanowskiego. 5. Patryotyzm Skargi, na podstawie „Kazań sejmowych“. 6. Zalety Anny z Rakuz, na podstawie kazania Skargi. 7. Kmicie a Jacek Soplica. 8. Dydaktyczna wartość bajek Krasickiego. 9. Jakie wady ośmiesza Krasicki w satyrze „Żona modna“.

Kurs IV. 1. Charakterystyka Starosty lub Podkomorzego w komedyi Niemcewicza „Powrót pośła“. 2. Treść listu Morawskiego do Romantyków. 3. Pierwiastek ludowy w Balladach Mickiewicza. 4. Charakterystyka Grażyny. 5. Koleje życia Gustawa w IV. części „Dziadów“. 6. Trzecia część „Dziadów“ obrazem przejść duchowych Mickiewicza. 7. „Korsarz“ Byrona i „Marya“ Malczewskiego, albo: Charakterystyka którejkolwiek postaci „Maryi“ Malczewskiego. 8. Aniela i Klara z „Ślubów panieńskich“. 9. Fatalizm zbrodni w „Balladynie“. 10. „Marya Stuart“ w utworze Słowackiego a Schillera.

Kurs V. 1. Lilla Weneda a Róża Weneda, albo: Lechici a Wenedzi. 2. „Kordyan“ w III. części „Dziadów“. 3. Konrad Wallenrod a Irydion. 4. Charakterystyka Henryka albo Pankracego. 5. Korzeniowski jako dramaturg. 6. Bolesław Śmiały w poezyi polskiej. 7. Ślady wpływu Mickiewicza u współczesnych i późniejszych poetów naszych. 8. Maturyczne: Mickiewicz w życiu i poezyi.

B) W języku niemieckim.

Kurs II. 1. „Der Jäger und der Löwe“ von Rückert. (Inhaltsangabe). 2. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. 3. In welcher Weise vollzieht sich der Kreislauf des Wassers. 4. „Die Befreiung Wiens“ von Görres (Nacherzählung). 5. Georg Brauns Lebensschicksale (Auf Grund der Schullektüre). 6. „Harmosan“ von Platen (Inhaltsangabe). 7. „Des Sängers Fluch“ von Uhland (Inhaltsangabe). 8. Untreue schlägt den eigenen Herrn (Nacherzählung). 9. „Prinz Eugen und die Reutlinger“ von Görres (Inhaltsangabe). 10. „Die Türkenpfeife“ (Nacherzählung).

Kurs III. Erzählung einer alten Eiche. 2. Der Taucher (Inhaltsangabe). 3. Das Gewitter. 4. Eine Übersetzung aus Homer. 5. Das Wasser im Haushalte des Menschen. 6. Das Leben eines Landpfarrers (im Anschluss an das Gedicht „Der alte Turmhahn“). 7. Der Pfarrer und der Richter (Hermann und Dorothea).

Kurs IV. 1. Oft sind grosse Gefahren die Ursache nationaler Erhebung und Grösse. 2. Am Hof des Bischofs von Bamberg. 3. „Denn die Elemente hassen des Gebild der Menschenhand“. 4. Aut prodesse volunt aut delectare poëtae. 5. Odysseus bei den Phäaken. 6. Bericht über die Privatlektüre. 7. Das Wesen der Fabel (Nach dem Unterricht).

Kurs V. 1. Die sittlichen Grundideen in Schillers Balladen. 2. Welche Anklage erhebt Questenberg gegen Wallenstein und wie verteidigt er diesen? 3. Historia magistra vitae. 4. Wallensteins Verrat. 5. Wie hat sich der Mensch die Natur untertan gemacht. 6. Die Entstehungs der griechischen Tragödie. 7. Die geschichtliche und kulturelle Bedeutung der Kreuzzüge.

C) W języku francuskim.

Kurs wyższy. 1. Rédiger un billet à une amie pour la prier de venir vous voir le soir. 2. Description de notre école. 3. Faire comprendre a une amie éhangerè, pourquoi Mickiewicz nous est si cher. 4. Il faut initier les anfans à la pitié. 5. Decire le passage d'un train dans une gare de chemin de fer. 6. Pourquoi Chateaubriand est l'homme qu'a renouvelé l'imagination française. 7. Trocer le portrait du véritable ami.

Zadania maturyczne.

1. Zadanie łącińsko-polskie: Livius XXXIX. c. 51.
2. „ polsko-łącińskie: Welter-Sawczyński: Bitwa nad Granikiem.
3. „ greckie: Plutarch: Aristides c. V.
4. „ polskie: Mickiewicz w życiu i w poezyi.
5. „ niemieckie: Welche Beispiele von Vaterlandsliebe und Heldenmut lernen wir in der polnischen Geschichte kennen.
6. „ matematyczne: 1. Pierwszy wyraz szeregu arytmetycznego jest 5, a stała różnica $\frac{3}{4}$. Wynaleść taki wyraz

w tym szeregu, któryby się zrównał dziesiątej części sumy wszystkich poprzedzających go wyrazów. 2. Obliczyć bryłowatość stożka równobocznego, który ma za podstawę koło opisane na umiarowym dziesięcioboku. Powierzchnia tego dziesięcioboku. Powierzchnia tego dziesięcioboku wynosi 40 cm. 3. Linia $4X - Y - 6 = 0$ przecina koło: $(X-2)^2 + (Y+3)^2 = 4$ w dwóch punktach. Obliczyć długość cięciwy w ten sposób powstałej.

V.

Zbiory naukowe.

1. Biblioteka uczeń

z końcem roku szkolnego 1903/4 liczy dzieł 424 w 561 tomach.

Z tych przybyło w tym roku szkolnym dzieł 84 w 107 tomach, a mianowicie:

Zakupiono: 1) Wojciechowski: Uniwersytet Jagielloński i jego dzieje. 2) Müllera Lucianus: Q. Horatii Flacci carmina wyd. 3. 3) Knauf Karl: Cornellii Taciti de vita et moribus Julii Agricola. 4) Pfitzner: Cornellii Taciti Annales. 5) Anczyk: Księga sławniejszych odkryć geograficznych. 6) Brzeziński: O powietrzu i zjawiskach w niem zachodzących. 7) Brzeziński: Rośliny, zwierzęta i ludzie na kuli ziemskiej. 8) Brzeziński: Pogadanki o wnętrzu ziemi. 9) W. W.: Pogadanki o niebie i ziemi. 10) Marycka: O dalekiej północy. 11) Kramsztyk: Komety i gwiazdy spadające. 12) Umiński: Ocean i jego tajemnice. 13) Brzeziński: Turcy, ich obyczaje i religia. 14) Brzeziński: Stany Zjednoczone Ameryki północnej. 15) Antoszka: Słowianie południowi. 16) Brzeziński: O kraju chińskim i Chińczykach. 17) Potocki: O Krzysztofie Kolumbie. 18) Zathej: Antologia grecka. 19) Pfitzner-Lewicki Bojarski: Atlas historyczny 3 egzempl. 20) Bardey: Aufgabensammlung über alle Theile der Elementar-Arithmetik. 21) Winkowski-Tabor-ski: Ćwiczenia greckie. 22) Ćwikliński: Gramatyka języka greckiego szkolna.

Otrzymane w darze: od Pani Ściborowskiej. 23) Müller-Witwicki: Świat roślinny. 24) Zimmermann-Dziekoński: Dziwy świata pierwotnego. 25) Tatomir: Geografia ogólna i statystyka ziem dawnej Polski. 25) Woga: Teorya gospodarstwa wewnętrznego. 27) Wiszniewski: Charaktery rozumów ludzkich. 28) Schleyden: Das Maer. 29) Lisiecki i Szymanowski: Słownik geografii powszechnej. 30) Hellwald: Die weite Welt. 31) Kucz: Pamiętnik Warszawy. 32) Gustawicz: Wycieczka w Czorsztynskie. 33) Volks und Familien-Kalender: Der Stein der Weisen. 34) Wagner: Malerische Botanik. 35) Wurm: Das Wasser. 36) Rostafiński: Ze świata przyrody. 37) German: Mitologia dla młodzieży. 38) Pol Wincenty: Historyczny obszar Polski. 39) Gańsiorowski: Kościół archipresbiterjalny w Krakowie. 40) Siegmund: Die Wunder des Physik und Chemie. 41) Achim von Arnim: Die Kronenwächter. 42) Leniek: Książka pamiątkowa trzechsetnej rocznicy założenia gimnazjum S. Anny w Krakowie. 43) Hoffmann-Leśniewski: Powszechne ziemioznawstwo. 44) Waga: Historia królów i książąt Polskich 45) Zimmermann: Der Erdball und seine Naturwunder. 46) Dykeyonarz biograficzno-historyczny. 47) Daniel: Handbuch der Geographie. 48) Umlauf: Die Österreichisch-Ungarische Monarchie. 49) Witowski: Świat i przemiany skorupy ziemskiej. 50) Materiały antropologiczno - archeologiczne i etnograficzne. 51) Van Munden und Trauberger: Die Erfindungen der neuesten Zeit. 52) Kutzner: Geographische Bilder. 53) Zarański: Dzieje powszechne. 54) Virey-Waga: Historia obyczajów i zdolności zwierząt. 55) Ł. z G. R.: W Alpach i za Alpami. 56) Zimmermann: Malerische Länder- und Völkerkunde. 57) Tretiak: Młodość Mickiewicza. 58) X. Y.: Stuletnia walka narodu polskiego o niepodległość.

Dar dyrektora Trzaskowskiego: 59) Janasch: Die Volksbibliotheken, ihre Aufgabe und Organisation. 60) Meyer: Die nationale Erziehung. 61) Kulczyński: Wykształcenie nauczycieli gimnazjalnych. 62) Bryl: Metoda ilustrowania szkolnej lektury klasyków starożytnych. 63) Rzepiński: Komentarz do wybranych pieśni Horacego. 64) Boratyński: Stefan Batory i plan ligi przeciw Turkom. 65) Passendorfer: Błędy językowe.

Dar uczenie: 66) Kipling: Księga Dżungli. 67) Grabiańska: Pamiętnik generała Habdank-Kruszewskiego. 68) Chmielowski i Gra-

bowski: Obraz literatury powszechnej. 69) Heidenstein: Pamiętniki wojny moskiewskiej.

Dar panny Kulikowskiej: 70) O bardzo niebezpiecznych choć małych nieprzyjaciółach naszych.

2. Przybory do ilustrowania klasyków starożytnych.

19 obrazów, z tych 6 w ramach drewnianych. Hllada i Rzym z ilustracyami.

3. Przybory do nauki geografii.

Globus. Map ściennych 15. W tym roku sprawiono 2.

4. Przybory do nauki historii.

Map ściennych 9. W tym roku sprawiono 3.

5. Przybory do nauki zoologii.

Mikroskopy 2. Kościec ludzki zestawiony i 22 sztuki osobne kośćca ludzkiego. Kościec lisa, koguta, ryby, raka i żaby. 6 wypchanych ptaków. 7 okazów koralu. Zbiorek muszli. 73 tablic zoologicznych Leutemanna. 2 zbiorki owadów w kasetkach oszklonych. 30 preparatów w spirytusie. 9 tablic ściennych Leuckharta do nauki zoologii. Model ciała ludzkiego naturalnej wielkości rozkładany na tablicach kolorowanych. Schreiber: Atlas do anatomii ludzkiej.

W tym roku przybyło w darze: 1 duży koral, 3 muszle. Kość klinowa.

6. Przybory do nauki botaniki.

47 obrazów ściennych. Szuberta: Naturgeschichte des Pflanzenreiches in Bildern. Zielnik roślin krajowych. Niektóre zasuszone rośliny w 2 ramach oszklonych.

7. Przybory do nauki mineralogii.

Kurz: Das Mineralreich in Bildern. 200 sztuk minerałów drobnych w kasetce. 488 sztuk większych okazów minerałów. 24 obrazy. 6 modeli metalowych do objaśnień krystalografii.

W tym roku kupiono: 35 modeli kryształów z kartonu.

8. Przybory do nauki matematyki.

4 Cyrkle. 6 lineatów. 7 figur geometrycznych na biało lakierowanych.

W tym roku sprawiono: 24 modele drewniane rozkładane do nauki stereometrii.

9. Przybory do nauki fizyki.

W tym roku nabyto gabinet fizykały z 10.000 koron, który zawiera aparatów: 1) dla Mechaniki ciał stałych 40; 2) dla Hydromechaniki 22; 3) dla Aëromechaniki 24; 4) dla nauki o Ciepłocie 24; 5) dla Magnetyzmu i Elektryczności 82; 6) dla ruchu falowego i Akustyki 19; 7) dla Optyki 49; 8) dla Astronomii 3; 9) Dla chemii aparatów i potrzebnych materyałów 56; 10) Untensyliów 34.

10. Przybory do nauki rysunków.

Podstawa żelazna na figury. Tablica do rysunków z podnózem. 35 modeli gipsowych ornamentów. Antike Charakterköpfe, eine Sammlung von 12 Bildnissen von Rubens.

W tym roku przybyło 13 modeli gipsowych ornamentów (dar Prof. Piccarda). Rogi baranie; 3 muszle; 2 tygwy i 5 motyli exotycznych w szklanych kasetkach; różne pióra ptaków.

VI.

Statystyka uczenic.

1. Liczba uczenic z początkiem roku szkolnego 1903/4:

na kursie I.	56
„ „ II.	47 + 1 pryw.
„ „ III.	31 + 1 „
„ „ IV.	24
„ „ V.	17

Razem . . . 175 + 2 pryw.

Pozostało do końca roku szkolnego:

na kursie I.	54
„ „ II.	44 + 1 pryw.

na kursie III.	29 + 1 pryw.
„ „ IV.	24
„ „ V.	16
Razem	167 + 2 pryw.

2. Według miejsca zamieszkania rodziców było :

z miasta Krakowa	89
„ W. Ks. Krakowskiego	
„ Galicyi	52
„ Królestwa polskiego	15
„ Litwy, Podola rosyjskiego, Śląska, Serbii, Bo- śni, Turkiestanu i Transwalu po 1	7
Razem	169

3. Stanowisko społeczne rodziców :

Urzędnicy publiczni	36
Kupecy i przemysłowcy	34
Urzędnicy prywatni	25
Lekarze	14
Inżynierowi i architekci	10
Adwokaci i rejenci	8
Rzemieślnicy	8
Nauczyciele szkół ludowych	6
Profesorowie uniwersytetu	5
Dyrektorowie i profesorowie szkół średnich	5
Literaci i artyści	5
Właściciele i dzierżawcy większych posiadłości	3
Właściciele realności miejskich	3
Aptekarze	2
Wojskowi, bankierzy, przedsiębiorcy, fotografowie, słudzy po 1	5
Razem	169

4. Według narodowości było :

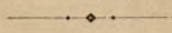
Polek	167
Rusinka	1
Czeszka	1
Razem	169

5. Według wyznania religijnego było :

rzymsko-katolickiego	93
grecko-katolickiego	1
ewangelickiego	1
mojżeszowego	74
Razem	169

6. Wiek uczenia :

Kurs I. Lat 13	1
„ 14	13
„ 15	19
„ 16	10
„ 17	4
„ 18	7
Razem	54
Kurs V. Lat 18	4
„ 19	2
„ 20	5
„ 21	4
„ 23	1
Razem	16



VII.

**Klasyfikacya uczenic za II. półrocze roku
szkolnego 1893/4.**

KURS I.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Czajkówna Matylda.	Mazurówna Franciszka.
Goldbergówna Matylda.	Medwecka Zofia.
Heumannówna Elsa.	Rosenblattówna Alicya
Horoszkiewiczówna Walentyna.	Rozmarynówna Anna.
Kragenówna Antonina.	Schreyerówna Elżbieta.
Kuźmińska Stanisława.	Stafiejówna Jadwiga.
Kwiatkowska Wanda.	Stafiejówna Teresa.
Menasché Stefania.	Torbeówna Karolina.

Stopień pierwszy otrzymały:

Brummerówna Elsa.	Libanówna Kazimiera.
Eibenschützówna Helena.	Mazurkiewiczówna Halina.
Falterówna Walerya.	Piwnicka Marya.
Foremnówna Aldona.	Rapaportówna Wanda.
Ginalska Stefania.	Rosenzweigówna Malwina.
Gramatykówna Władysława.	Silberfeldówna Jadwiga.
Hartmannówna Halina.	Sikorska Zofia.
Kociczakówna Zofia.	Smolarska Aleksandra.
Kleinówna Marya.	Stolarzewiczówna Marya.
Krotoska Marya.	Weisbergówna Bella.
Landwirthówna Jadwiga.	Wierzejska Marya.
Loriówna Ernestyna.	Wójcikówna Helena.
Matusikówna Petronela.	Zielińska Marya.

Stopień drugi otrzymały 2. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 10.

KURS II.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Epsteinówna Marya.
Gajewska Helena.
Gąsiorowska Marya.
Gostwicka Janina.
Honkiszewska Wanda.
Kaufmanówna Laura.
Kaufmanówna Zofia.

Karyłowska Wanda.
Kwiatkowska Zofia Apolonia.
Merdingorówna Matylda.
Rettichówna Salomea.
Silbersteinówna Ernestyna.
Schnitzerówna Stefania.
Żulińska Zofia.

Stopień pierwszy otrzymały:

Ameisenówna Fryderyka.
Dettloffówna Zofia.
Dudkowska Wanda.
Gottliebówna Ella.
Grünbergówna Kazimiera.
Gutmannówna Aleksandra.
Henschlówna Stefania.
Herschthalówna Laura.
Kaschnitzówna Wanda.
Kayzerówna Janina.
Konecznówna Bronisława.
Kopystyńska Janina.
Koschesówna Helena.

Kurkówna Wirginia.
Kurowska Zofia.
Mikiewiczówna Anna.
Raynelówna Jadwiga.
Skubówna Zofia.
Spitzerówna Olga.
Staszewiczówna Wanda.
Szyalikówna Marya.
Wdowiszewska Emilia.
Wdowiszewska Janina.
Włodarczykówna Helena.
Wnorowska Marya.

Stopień drugi otrzymała 1. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4.

KURS III.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Eichhornówna Franciszka.
Jakeschówna Adryanna.
Landwirthówna Róża.
Petrykówna Janina.

Salomonówna Zofia.
Silberbergówna Sara.
Suchońska Elżbieta.

Stopień pierwszy otrzymały:

Ameisenówna Gizela.	Krengelówna Malwina.
Aronsohnówna Klara.	Przybyłowiczówna Zofia.
Blubenfeldówna Rafaela.	Rappaportówna Felicya.
Fertigówna Izabella.	Siemaszkówna Marya.
Kawecka Zofia.	Silbersteinówna Laura.
Koncewska Zofia.	Skoczylasówna Marya.
Krawczykówna Marya.	Walterówna Feliksa.
Krausówna Stefania.	Wasilkowska Janina.

Stopień drugi otrzymało 3. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2.

KURS IV.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Czermakówna Jadwiga.	Reicherówna Ludwika.
Jaworska Helena.	Rubinówna Olga.
Kohnówna Marya.	Spirówna Gizela.
Kulczyńska Jadwiga.	Stopczańska Helena.
Rapaportówna Zofia.	Torbeówna Ludwika.

Stopień pierwszy otrzymały:

Censerówna Jadwiga.	Propperówna Helena.
Gałuszkówna Magdalena.	Radwańska Zofia.
Glassnerówna Regina.	Schönbergówna Marya.
Godekówna Ksawera.	Turnauówna Klotylda.
Jakubowska Anna.	Wakulska Zofia.
Mostowska Bronisława.	Warzycka Janina.
Piasecka Jadwiga.	Zbrożkówna Zofia.

KURS V.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Berggrünówna Józefa.	Korabczyńska Bronisława.
Biegańska Ludomira.	Krebsówna Dora.
Dadleżówna Marya.	Schiffmanówna Fanny.
Gruszecka Anna.	Szybalska Zofia.

Stopień pierwszy otrzymały:

Dankowska Bronisława.	Postulkówna Małgorzata.
Ferberówna Marya.	Skwirczyńska Irena.
Kościółkówna Stanisława.	Sypniewska Sława.
Kramarczykówna Marya.	Wilczyńska Józefa.

Egzamin dojrzałości

uczenie V. kursu odbył się w gimnazyum św. Anny pod przewodnictwem c. k. inspektora gimnazyów WP. Ludomiła Germana.

Świadectwo dojrzałości otrzymały: Berggrünówna Józefa (z odznaczeniem), Biegańska Ludomira (z odznaczeniem), Dadleżówna Marya (z odznaczeniem), Gruszecka Anna (z odznaczeniem), Krebsówna Dora (z odznaczeniem), Kramarczykówna Marya (z odznaczeniem), Schiffmanówna Fanny (z odznaczeniem), Skwirczyńska Irena (z odznaczeniem), Szybalska Zofia (z odznaczeniem), Korabczyńska Bronisława, Kościółkówna Stanisława, Postulkówna Małgorzata, Wilczyńska Józefa.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3.

PRZEPISY HYGIENICZNE

dla uczenic średniej szkoły żeńskiej w Krakowie.

1. Należy codziennie myć ciało, a szczególnie twarz, szyję, piersi i ręce.
2. Ręce myć często, obcinać krótko paznokcie i utrzymywać je czysto.
3. Zęby myć miękką szczoteczką rano i po jedzeniu.
4. Używać we właściwym czasie kąpeli, szczególnie rzecznych.
5. Włosy czesać rano przed szkołą i popołudniu.
6. Ubranie trzepać i czyścić codziennie.
7. Obuwie czyścić, ilekroć jest zavalane lub zaprószone.
8. Przed wejściem do klasy wytrzeć dobrze obuwie.
9. Papierów, roślin i resztek jedzenia nie rzucać na podłogę.
10. Nie pluć na podłogę ani do chustek, lecz do spluwaczek.
11. W ciepłym pokoju zdejmować nakrycie głowy i wierzchnie odzienie.
12. Izby szkolne należy wietrzyć podczas każdej pauzy, otwierając okna.
13. Nie stać w przeciągu.
14. Nie jeść zbyt gorących potraw i nie pić po nich zimnej wody.
15. Jeść powoli, dobrze żując pokarmy.
16. Nie używać gorsetów ani ciasnych bucików i ciasnych rękawiczek.
17. Nie ścisnąć się zbyt w pasie.
18. Trzymać się prosto podczas stania, chodzenia i siedzenia.
19. Podczas siedzenia opierać nogi na podłodze całymi stopami.
20. Podczas pisania, czytania i rysowania trzymać prosto górną część ciała.
21. Pisać wyraźnie i nie zbyt drobnymi literami.

22. Pisząc uważać, aby cieniem własnym nie zasłaniać światła, które winno padać z lewej strony.
23. Przy pracy nie wystawiać się na działanie jaskrawych promieni słońca.
24. Nie czytać ani nie pisać o zmroku.
25. Zawiadomić ochmistrzynię, jeżeli w klasie jest za zimno lub za gorąco, jeżeli z miejsca wyznaczonego uczenica źle widzi lub słyszy, jeżeli czuje się nie dobrze.
26. Nie całować się w usta z uczenicami ani nie całować w rękę nauczycielek.
27. O każdej zakaźnej chorobie w domu zawiadomić zaraz dyrektora.



Do rodziców i opiekunów.

Wpisy uczenie powakacyjne na rok szkolny 1904/5 odbędą się dnia 1., 2. i 3. września w kancelaryi dyrektora przy ulicy Wolskiej L. 13, I. piętro.

W tych samych dniach po południu o godzinie 3. odbywać się będą egzaminy wstępne i poprawcze.

Uczenice nowo do Zakładu wstępujące mają przedłożyć: a) metrykę urodzenia, b) świadectwo szkoły publicznej lub prywatnej, do której uczęszczały

Przy wpisie uczenicy winien być ojciec albo matka lub opiekun; inaczej nie będzie przyjęta.

Wpisowe od nowo wstępujących do Zakładu uczenie wynosi 10 Koron, od innych 5 Koron.

Opłata szkolna wynosi 200 Koron rocznie, którą w ratach miesięcznych po 20 Koron w pierwszym tygodniu każdego miesiąca złożyć należy.

Uczenice, które nie myślą składać egzaminu dojrzałości, mogą się uwolnić od nauki jednego lub obu języków klasycznych.

Częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami i ich zastępcami jest rzeczą wielce pożądaną. Dlatego mogą rodzice lub ich zastępcy codziennie, prócz niedziel i świąt, pomiędzy godziną 8. a 1. zrana dowiedzieć się w kancelaryi dyrektora o zachowaniu się uczenie i ich postępie w naukach. Rodzice, którzy nie mieszkają w Krakowie, zechcą tym, którym powierzają swe córki, polecić usilnie, aby w interesie powierzonych sobie uczenie porozumiewali się często z dyrekcją szkoły.

O każdej zakaźnej chorobie uczenicy, mają zawiadomić dyrekcję szkoły rodzice lub ich zastępcy i nie puszczać jej do szkoły przed zupełnem wyzdrowieniem, co należy udowodnić świadectwem lekarskiem.

Bronisław Trzaskowski
dyrektor.

